

SumaStyli, Wszyscy jesteŝmy hejterami

[Intro: Skor] x3
Hejtuj, hejtuj, hejtuj

[Zwrotka 1: Skor]

Dzieciaku hejtuj szkołę, polak, biolę, matmę, wf
Wszystko hejtuj, obiad hejtuj, hejtuj tego kto hejtuje
Hejtuj Skora, cała Sumę, to najwięksi są hejterzy
Hejtuj morał, potem hejtuj dźwięki z wieży jak należy
Hejtuj fora, hejtuj posty, hejtuj wszystko w tej kulturze
Potem dumnie zhejtuj resztki jedzenia na klawiaturze
Hejtuj matkę, niech hejtuje ojca, ojciec hejtuj rządy
Hejtuj pracę, hejtuj system, hejtuj sąsiadów poglądy
Potem zhejtuj też teściową, to największy hejt w rodzinie
Ona hejtuje cały świat, a najbardziej tve imię
Bo jej radio mówi hejtuj, telewizor mówi hejtuj
I gazety mówią hejtuj, potem ksiądz też mówi hejtuj
Więc dzieciaku hejtuj babcię, bo Ci zhejtowała ojca
Hejtuj jej psa, hejtuj dziadka, bo to też hejtera kompan
Hejtuj ciocię, wujka, stryjka, brata, siostrę hejtuj z nami
Teraz zhejtuj siebie sam, wszyscy jesteŝmy hejterami

[Refren: Buka x Mati]

Bracie hejtuj, siostro hejtuj
Polsko hejtuj, mocno hejtuj
Głośno hejtuj, non-stop hejtuj
Hejtuj, hejtuj, hejtuj, hejtuj
Bracie hejtuj, siostro hejtuj
Polsko hejtuj, mocno hejtuj
Głośno hejtuj, non-stop hejtuj
Hejtuj, hejtuj, hejtuj, hejtuj

[Zwrotka 2: Mati]

Hejtuje twój grill na zębach i twoje świecidełka
Bo nie imponuje mi twoja biżuteria
Hejtuje twój makeup i twój pseudo hardcore
Bo nie będziesz czarniejszy, niż Murzynek Bambo
Hejtuje twoje Lambo i Malucha twoich starych
Gnaty, maczety, hejtuje kominiary
Hejtuje twoje dziary, jebie mnie jak wyglądasz
Bo taki z ciebie gangster jak z koziej dupy trąba
Hejtuje twego ziombła, bo znów jara jointa
Hejtuje jego kota, psa, czy co tam ma
Czy kogoś tam zna, czy jest tylko z tobą
Hejtuje cały świat, a wy kiwacie głową
Hejtuję twoje logo, oldschoool, newschoool, trueschoool
Hejtuje cały ustój i to, że nie masz mózgu
I to, że nie masz gustu, lecz jednego jestem pewien
Osama cię zajebie, Osama cię zajebie...

[Refren: Mati x Buka]

Bracie hejtuj, siostro hejtuj
Polsko hejtuj, mocno hejtuj
Głośno hejtuj, non-stop hejtuj
Hejtuj, hejtuj, hejtuj, hejtuj
Bracie hejtuj, siostro hejtuj
Polsko hejtuj, mocno hejtuj
Głośno hejtuj, non-stop hejtuj
Hejtuj, hejtuj, hejtuj, hejtuj

[Zwrotka 3: Buka]

Sorry za ten numer, w sumie to chyba zhejtuje siebie
Za to, że to umiem, nie utknąłem w '97
W dupie, że skillem w sedesie, w kupie
Bez kitem, to niesie tu mnie przez bite podziemie

Dumnie reprezentujące biedę
Pytasz co u mnie, chuj, nie mniej hejtuje co popadnie
Czujesz jak tu padniesz nagle, gdy zhejtuje twoją pannę
Również adekwatnie złapiesz mnie na tym, że hejtuję tu szmaty
I chujowe rapy, tudzież wszystko poza tym
Hejt dla państwa, hejt dla Gdańska, dla władzy
Dla kasy na tacy, nie ma pracy i mi nie wystarcza
Hejt na ten punchline i hejt z każdej strony
Na wasz rap i domy, wujków, ciotki, dzieci, żony
Weź o tym pomyśl, raczej nim zobaczę Cię tu z kacem
Z transparentem pierdolisz, gdy wyprowadzasz psa na spacer
Mnie to tak trochę boli, a ty jedziesz to z nami
Każdy to robi, wszyscy jesteśmy hejterami

[Refren: Mati x Buka]
Bracie hejtuj, siostro hejtuj
Polsko hejtuj, mocno hejtuj
Głośno hejtuj, non-stop hejtuj
Hejtuj, hejtuj, hejtuj, hejtuj
Bracie hejtuj, siostro hejtuj
Polsko hejtuj, mocno hejtuj
Głośno hejtuj, non-stop hejtuj
Hejtuj, hejtuj, hejtuj, hejtuj